

Koniec inwazyi rosyjskiej.

Choć Rosya już dawno przestała być państwem, mającym jakiegokolwiek znaczenie militarne, do ostatniej prawie chwili trwała inwazyja rosyjska na małym skrawku Galicyi wschodniej. Najdłużej, bo od początku wojny znosiła ciężar gospodarki rosyjskiej Brody, gdzie dopiero po podpisaniu traktatu brzeskiego wkroczyły wojska austriackie i objęły tam urządowanie. Wkroczenie wojsk austriackich do Brodów nastąpiło naturalnie w sposób całkiem pokojowy. Powitał je uroczysto komendant rosyjski, a zastąpienie się nowej władzy nastąpiło w asyście nienicznych przedstawicieli wojska rosyjskiego. Trzeba tu bowiem zaznaczyć, że gospodarka rosyjska w Brodach skończyła się już faktycznie z chwilą zawieszenia broni na wschodnim froncie. Miasto to, zniszczone przez wojnę kompletnie, było na razie bez gospodarza pozostawione same swemu losowi, bo już z rozpoczęciem rokowań brzeskich wojska rosyjskie poczęły masowo opuszczać pozycje bojowe i okopy i rzucając brń, powracały do domów. Głównie tylko widać było posterunki, wzbraniające jeńcom i osobom cywilnym przechodzenia na tę stronę frontu. W mieście nie było już żadnych władz rosyjskich, ani komend wojskowych. Rąły miasta spoczywały w rękach burmistrza, sędziego H. Likowskiego. Natomiast w okolicznych lasach guliły się liczne niebezpieczne bandy, złożone ze zwyciężczych z frontu żołnierzy rosyjskich. Również, wykorzystując chwilę masowego powrotu jeńców, napadali na powracających, odcinając ich z gotówki, a nawet odzieży. Niedawno schwytano bandę, złożoną z siedmiu okolicznych chłopów, którzy, przebrani w mundury żołnierskie, dopuszczali się rabunków.



Koniec inwazyi rosyjskiej: Powitanie marszałka Böhm-Ermollego przez reprezentację gminy brodzkiej. (Woj. kwat. pras.)



Pochód Niemców na Wschód: Oddział wojsk niemieckich zbliżający się do Dorpatu. (Fot. Bufo)



Protest Galicyi: Włoc przed gmachem Sokola w Jasio. (Fot. Jaworski).

Po odejściu wojsk rosyjskich, Brody miały innego rodzaju gości. Miasto i okolice zamieniły się w istne obozowisko powracających z dalszych i bliższych stron Rosyi jeńców austriackich i osób cywilnych, wywiezionych z Galicyi w czasie wojny. Przeprowadzaniem ich przez linię bojową zajmowali się przeważnie żydzi, którzy pobierali za to sówite wynagrodzenie, dzieląc się zyskiem z żołnierzami, stojącymi na posterunku.

Obecnie po zawarciu formalnego pokoju i wkro-



Protest Galicyi: Przemówienie właściciela Madejnyka pod pomnikiem Kępcuski w Jasio.

czeniu do Brodów władz austriackich zaczynają wreszcie w tem mieście powracać normalne stosunki.

W niniejszym numerze zamieszczamy szereg fotografii z uroczystego wkroczenia do Brodów wojsk austriackich i powitania ich przez ludność oraz ustępujących przedstawicieli wojska rosyjskiego.

Protest Galicyi.

W odpowiedzi na gwałt, dokonany na naszym narodzie przez oderwanie od Królestwa Polskiego kawał Chelmszczyzny i Podlasia, co po całym kraju odbiło się bolesnym echem, posypały się zewsząd